

# ANDRZEJ ZYGO



## WYSTAWA FOTOGRAFII

### „NAMIBIA”



Lublin ul. Chmielna 4

Galeria Sztuki Nieprofesjonalnej „U Lekarzy”  
Lublin, ul. Chmielna 4

wernisaż 23 kwietnia 2022 r. godz 12<sup>00</sup>

Wystawa czynna do  
3 czerwca 2022 r.  
od poniedziałku do piątku, w godz. 10<sup>00</sup> - 16<sup>30</sup>

## ANDRZEJ ZYGO

urodzony: **1959 Lublin**

wykształcenie:

**AM Lublin, wydział lekarski 1984**

specjalność: **patomorfologia II ST**

pasja:

**podróże i oczywiście fotografia**

obecna praca:

**GE Medical Systems**

Przyznaje się do tego, że fotografią zainteresował się na serio w 2000 roku(!?), kiedy to z pożyczonym aparatem wybrał się do Ameryki Południowej. Przyznaje, że właśnie wtedy ostatecznie urzekły go możliwości, jakie daje fotografia. I tak już pozostało. Jako temat upodobał sobie szczególnie krajobrazy i sport, zwłaszcza tenis, którego jest fanem. I który równie chętnie fotografuje, jak przyrodę jeżdżąc na turnieje i to te najważniejsze na świecie. Lubi w ogóle poznawać nowe miejsca, kraje. Podróże są jego metodą na stres i sposobem na relaks po niezwykle absorbującej pracy zawodowej. Najchętniej podróżuje samotnie lub ze swoim przyjacielem. Unika zorganizowanych, dużych grupowych wyjazdów.

Ale ten skromny człowiek ma już na swoim koncie 1 i 3 nagrodę w konkursie fotograficznym Magazynu „Voyage” za zdjęcia z Australii i właśnie USA. A ponadto dwukrotnie zdobył wyróżnienie na Ogólnopolskich Spotkaniach Obieżyświatów, Trampów i Turystów.

Bardzo ceni sobie Nagrodę Specjalną Rektora Śląskiej ASP którą otrzymał w konkursie fotograficznym Śląskiej Izby Lekarskiej.

Od kilku lat moim największym fotograficznym marzeniem był wyjazd do Namibii - wreszcie, po dwukrotnym odwoływaniu wyjazdu z powodu szalejącego wirusa udało się !!

Poleciałem z małą, 11 osobową grupą pasjonatów fotografii w towarzystwie fotografa National Geographic Marka Arcimowicza.

Namibia otwierała się dopiero na turystów po ponad rocznym okresie izolacji spowodowanej pandemią - byliśmy jedną z pierwszych grup odwiedzających ten jakże piękny i kolorowy kraj.

Dawało nam to ogromny komfort fotografowania bez tłumów innych turystów wchodzących w nasze kadry.

Spełniło się moje fotograficzne marzenie fotografowania wyschniętych akacji w Parku Narodowym Namib-Naukluft, wydmy nr 45, drzew kołczanowych za dnia oraz pod magicznym namibijskim nocnym niebem.

Na zawsze pozostaną w mej pamięci spotkania z barwnymi kobietami z plemion Herrero oraz Himba a także fascynujące 3 dniowe safari w Parku Narodowym Etosza.

*Andrzej Zygo*